



Adoracja Najświętszego Pana Jezusa wraz ze Św. Agnieszką

Panie Jezu, odpowiadając na Twoje serdeczne zaproszenie zebraliśmy się w tym Sanktuarium, by uwielbić Tve Boskie Oblicze. Wyznajemy, że jesteś naszym Panem i Bogiem. Każdego dnia chcemy czcić twoje Boskie Serce każdą myślą, gestem i czynem. Naucz nas kochać Cię i wielbić Cię każdą chwilą naszego życia.

Pragniemy wpatrywać się w tve Święte Serce błagając o łaskę dążenia do świętości. Przychodząc z całym życiowym bagażem grzechów, doświadczeń lęków, chorób, trosk i niepowodzeń, zostawiamy to wszystko pod Twoim Świętym Krzyżem w nadziei, że wszystko przyjmiesz. Pragniemy Panie oddać Ci nasze serca ze wszystkim, co się w nich znajduje. Wiemy, że nasze serca są chore, poranione i tak bardzo spragnione Twojej bliskości.

„Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie.” (Mt11,28-30)

Ty jedyny, Boże Żywy, jesteś lekarzem naszych serc. Pragniemy, abyś uzdrowił nas Swoją Miłością. Wykorzystując ten święty czas adoracji, czas który Ty ofiarowałeś nam w swej łaskawości pragniemy zaprosić szczególnych świętych gości:

MARYJĘ, MATKĘ MIŁOŚCI I MIŁOSIERNIA,
ŚWIĘTEGO JÓZEFA, PATRONA TEGO MIEJSCA,
OBLUBIEŃCA NAJŚWIĘTSZEJ PANIENKI, ŚW. AGNIESZKĘ
DZIEWICĘ I MĘCZENNICĘ ORAZ WSZYSTKICH ANIOŁÓW I
ŚWIĘTYCH.

Maryjo, Oblubienico Boża, na czas tego spotkania odbierz od nas wszystkie rozproszenia, abyśmy potrafili w pełni otworzyć nasze serca na powiew Ducha Świętego. Przyjdź Duchu Święty, wołamy przyjdź! Rozmiłuj nasze serca!

PIEŚŃ: Niechaj zstąpi Duch Twój (lub inna do Ducha)

Święta Agnieszka urodziła się w Rzymie około 291 roku [dwieście dziewięćdziesiątego pierwszego roku]. Jej rodzice byli chrześcijanami i wychowali ją zgodnie z zasadami wiary. Od dzieciństwa całą swą duszą pokochała Boga i zapragnęła do końca życia pozostać dziewicą. Już w 10-tym roku życia przyjęła śluby czystości. Nie dbając o to co materialne, pomimo swego bogactwa żyła skromnie. Agnieszka pobierała naukę w szkole dla dziewcząt. Pewnego razu gdy miała zaledwie 12 lat i wracała ze szkoły do domu ujrzał ją syn starosty miasta, Symfoniusz, któremu bardzo się spodobała. Kilkakrotnie udawał się do jej domu prosząc, by została jego żoną i przynosił jej coraz to cenniejsze dary.

Jednak Agnieszka już wybrała.

Wybrała Boga i życie tylko dla Niego.

Jezu, jak wielką wiarę przekazali jej rodzice, skoro już od dziecka chciała poświęcić się Tobie do końca swych dni.

A my rodzice, opiekunowie... jak my wychowujemy swoje pociechy???

Jaki wpływ odcisnęliśmy na ich niewinnych duszach???

Czy dobry, zgodny z Twoją nauką, Boże ???

Czy przekazaliśmy im Twoje wartości???

CHWILA MILCZENIA !!!

Czy były to nieudolne próby nauki chrześcijaństwa???

A może już zbieramy plony naszej niewiary???

Mówimy o Twoich wartościach, przykazaniach. Przekazujemy, że trzeba Ci ufać A potem... sami tego nie robimy.

Mówimy, że nie wolno się kłócić, ale spokojnie porozmawiać, że należy wybaczać, a nie chować w sercu urazę. Wspominamy, żeby

nie zazdrościć, nie kraść, być sprawiedliwym, uczciwym,
wrozumiałym i współczującym.

Ale, czy sami tacy jesteśmy?

Czy nie oddzielamy wiary od życia?

Czy nasza wiara jest żywa?

Czy nasza wiara jest prawdziwa?

Jezu, ty znasz nasze serca i znasz wszystkie nasze grzechy i
zaniedbania.

Panie, przemieniaj nasze serca. Niech króluje w nich Twoja Prawda,
Miłość i Miłosierdzie, obdarz nas łaskami i darami potrzebnymi do
bycia prawdziwymi chrześcijanami. Daj nam żywą wiarę i pomóż
nam przekazać ją naszym dzieciom.

Św. Agnieszko wypraszaaj nam u Boga łaskę bycia dobrymi rodzicami
oraz bądź opiekunką wszystkich dzieci i panien. Strzeż ich czystości i
prowadź ich po ścieżka Pana .

Wszchemogący , wieczny Boże , Ty wybierasz to, co słabe w oczach
świata , aby zawstydzić to, co mocne, spraw prosimy, abyśmy
naśladowali stałość w wierze Św. Agnieszki, męczennicy . Przez
naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna który z Tobą żyje i
króluje w jedności Ducha Świętego. Bóg przez wszystkie wieki
wieków.

Symfoniusz, który uparcie zalecał się do Agnieszki, nie rozumiał że
jest przeznaczona Bogu. Odmawiała mu mówiąc, że jest już zaręczona
z innym o wiele bogatszym. Nie wiedział o kim mówi piękna
niewiasta, aż do chwili gdy wytłumaczono mu że jest Chrześcijką .
Wówczas jego Ojciec bardzo się rozgniewał i polecił torturami zmusić
Agnieszkę do wyrzeczenia się wiary. Jednak ona pozostała nieugięta.

Boże, my też pragniemy tak niezachwianej wiary w Ciebie. Pomimo
Twego ukrycia, chcemy widzieć w Tobie ogromne bogactwo.
Pragniemy doświadczać Twojej obecności, Twojej nieskończonej
Miłości ... i trwać przy Tobie bez względu na wszystko. Pragniemy
wyrzec się własnego ja i poświęcić w pełni Tobie. Jesteśmy Panie...
nasze serca wkładamy w Twoje dłonie, wlej w nie Panie Swoją
Miłość , która zaowocuje w nas niezłomną wiarą .

PIEŚŃ: NP. DAJ MIŁOŚĆ, DAJ MOC

Według przekazów o rękę pięknej Agnieszki rywalizowało wielu zalotników. Rozdrażniony uporem Agnieszki ojciec Symfoniusza nie dał za wygraną. Jako że w prawie Rzymskim nie można było skazać dziewczycy starosta polecił nagą wlec do domu rozpusty. Dziewczyna modliła się gorąco i w ciągu kilku chwil jej włosy urosły i okryły ją niczym płaszczem. Będąc w domu publicznym tylko jeden śmiałek odważył się do niej zbliżyć lecz natychmiast został porażony ślepotą. Postanowiono więc spalić dziewczynę na stosie, ale drewno nie chciało się palić. Wtedy dowódca oddziału egzekucyjnego ściął Agnieszce głowę .

Dzisiaj świat wokół nas na wiele sposobów przypomina ten świat, w którym żyła św. Agnieszka. Świat, który nie rozumie czystości, a co gorsza ze wszystkich sił zwalcza ją i wyśmiewa, jak to czynili poganie w stosunku do świętej. Świat nie wie, czym jest prawdziwa miłość, ponieważ jest pogrążony w egoizmie. Ci, którzy mają odmienną wizję świata i człowieka – wizję opartą na Bożej Miłości – są często wyśmiewani, budzą nienawiść i pogardę, są eliminowani z „towarzystwa”, niemile widziani. Ponieważ są wyrzutem sumienia dla tych, którzy żyją pogrążeni w grzechu.

Matka Boża w Fatimie powiedziała bł. Hiacyncie, że grzechami, które doprowadzają najwięcej ludzi do piekła, są właśnie grzechy nieczystości. Grzechy te pogłębiają egoizm oraz niszczą zdolność do miłości – samogwałt, współzycie przed ślubem, pornografia, zdrady małżeńskie, homoseksualizm, antykoncepcja – za tymi wszystkimi grzechami kryje się egoizm. Człowiek jest osobą i nigdy nie może być traktowany jako przedmiot do zaspokajania pragnień zmysłowych i uczuciowych, bo to poniża jego godność i niszczy relację miłości. „Nie łudźcie się! Ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozwieżli, ani mężczyźni współżyjący z sobą, ani złodzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdziery nie odziedziczą królestwa Bożego” (1Kor 6,10-11). „Zadajcie więc śmierć temu, co ziemskie w ciele: nierządowi, nieczystości, namiętności, złym pragnieniom i chciwości(...)” (Kol3,5-6)

Jak wielkim skarbem musi być dziewicza czystość ciała i duszy, skoro św. Agnieszka i tyle tysięcy dziewczec oddały za nią swoje życie! Jak wielką godność ma człowiek, który został stworzony jako mężczyzna i kobieta na podobieństwo samego Boga. „Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie?”(1Kor6,19-20) „Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście.” (1 Kor 3,16-17) „Jest wolą Boga, abyście byli święci. Powstrzymajcie się od nierządu. Niech każdy z was wie, że własne ciało należy traktować z szacunkiem, jako święte, a nie jako przedmiot pożądania, jak to czynią poganie, którzy nie znają Boga.”(1Tes4,3-5) „Bóg bowiem nie powołał was do nieczystości, lecz do świętości.” (1Tes4,7)

Wiem Panie, że Ty bardzo pragniesz, abym została świętą i chociaż zdaję sobie sprawę, jak bardzo jestem słaba i grzeszna, to całym sercem pragnę kochać Twoją Miłością. Oddaję Ci moje serce, oczyszczaj je z wszelkie niedoskonałości i egoizmu, abym mogła coraz pełniej kochać i doświadczać radości czystej miłości.

Kiedy Agnieszka umierała, miała zaledwie 13 lat. Stu sześćdziesięciu pogan, którzy byli świadkami jej śmierci, nawróciło się na chrześcijaństwo. Świętej Agnieszce cały czas towarzyszył ogromny pokój. "Udała się na miejsce kaźni - mówi św. Ambroży - szczęśliwsza niż inne, które szły na swój ślub". Poszła na spotkanie swojego Oblubieńca, którego ukochała bardziej niż życie.

Czy kocham Jezusa z całego serca, czy Jego pragnę najbardziej? Czy Bóg jest moją pierwszą i najważniejszą miłością? Człowiek nie może żyć w pustce. Jesteśmy stworzeni do tego, by być wypełnionymi. „Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie”.(J6,35) „To jest ciało Moje, które za was będzie wydane.”(Łk22,19) „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie.”(J6,51) „Kto spożywa moje ciało i pije krew moją, trwa we Mnie, a Ja w nim.”(J6,56)

Jeżeli nie wypełnia mnie Ciało Jezusa, jeżeli unikam Komunii Świętej, spowiedzi, jeżeli nie wpatruję się w Jezusa, nie adoruję Go, nie szukam Go w Jego Słowie, to będę szukać nasycenia gdzie indziej. Będę szukać zadowolenia w swoim ciele i w innych ciałach. Będę łaknąć, pragnąć, pożądać coraz bardziej, a pustka będzie stawała się coraz większa. Nic mnie do końca nie zadowoli i nie nasyci. Zaspokoić mnie może tylko Bóg, tylko Jego Miłość. Kiedy przyjmuję Jego Ciało, kiedy wpatruję się w Jego Ciało z miłością, kiedy Go szukam, kiedy Go pragnę, kiedy za nim tęsknię, kiedy stawiam Go na pierwszym miejscu w moim życiu, On sprawia że grzech już mnie nie pociąga, już nie czuję pustki, którą rozpaczliwie starałam się wypełnić. Wypełnia mnie Jezus, Jego Miłość, Jego Pokój, Jego Radość. Żywy Jezus w Eucharystii jest niewyczerpanym źródłem czystej Miłości.

Panie Jezu, proszę Cię za wstawiennictwem świętej Agnieszki, daj mi siłę do życia w czystości. Daj mi taką miłość do Ciebie, która pomoże mi oprzeć się wszelkim pokusom. Panie Jezu, bez Ciebie nic nie mogę uczynić. Widzisz jak bardzo jestem słaba i grzeszna. Jezu Chryste, Ty najlepiej wiesz, co niedobrego gnieździ się w moim umyśle, wyobraźni i w sercu. Wiesz dobrze, jak źle się z tym czuję. Panie, przychodzę do Ciebie, abyś mnie uleczył.

PIEŚŃ: NP. TYŚ JEST MÓJ BÓG, UZDRAWIASZ MNIE

Duchu Święty, Ty jesteś Mocą, Ty jesteś Światłem, Ty jesteś Miłością, Ty jesteś Mądrością! Napelnij mnie proszę szacunkiem do własnego ciała i do ciała osób z którymi grzeszyłam. Przebacz mi moje wszystkie wykroczenia przeciwko czystości: złe myśli, pragnienia, intencje, spojrzenia, słowa i uczynki. Dotknij moich ran zadanych przez grzechy przeciwko mojemu ciału. Ulecz moje złamane serce i serca osób, które zostały przeze mnie skrzywdzone. Pomóż mi przebaczyć tym, którzy mnie skrzywdzili, wykorzystali, upokorzyli... Oczyszc nas i pomóż nam patrzeć czysto na innych. Uzdrów w nas wszystkie zranienia, które spowodowała nasza słabość i grzech. Pomóż nam na nowo powstać i zawierzyć Twojej Miłości. Kształtuj nasze serca. „Stwórz o Boże we mnie serce czyste.” Chcemy żyć odtąd według Twojej obietnicy: „Błogosławieni czystego serca,

albowiem oni Boga oglądać będą”. Umocnij nas w tym postanowieniu. Pragnę, aby Twoja Miłość wypełniła moje serce, abyś Ty był zawsze moim największym pragnieniem, aby nikt i nic nie oddzielało mnie już od Ciebie.

Czystość nie jest zrozumiała ani możliwa dla tych, którzy nie kochają. Właśnie dlatego nie ma czystości bez miłości. Zachęta do sprawdzania dopasowania seksualnego przed ślubem jest kłamstwem szatana. Szatan nie znosi czystości, bo jest ona wypełnieniem woli i planu Stwórcy i prowadzi do pełni szczęścia człowieka. Jeśli naprawdę i na serio chcesz być szczęśliwym, kroczyć drogą czystości. Droga ta nie jest łatwa, lecz innej drogi do prawdziwego szczęścia nie ma. Akt seksualny ma wyrażać bezinteresowne oddanie się sobie kobiety i mężczyzny; całkowite, bezwarunkowe, nieodwołalne. W Bożych planach tylko w małżeństwie seks może wyrażać bezinteresowny i wzajemny dar z siebie w Jezusie Chrystusie na zawsze. Poprzez sakrament małżeństwa Jezus gwarantuje małżonkom swoją stałą uświęcającą Obecność. Kiedy małżonkowie są w stanie łaski uświęcającej, to ich wzajemne oddanie się sobie staje się doświadczeniem wzajemnej miłości w miłości Chrystusa.

Panie, dziękuję Ci za moje ciało, którym mogę wyrażać miłość. Dziękuję Ci za każdy dobry dotyk, czułość i cielesną bliskość, którą otrzymuję i mogę dawać bliskim. Proszę o czystość, która jest przyjaciółką Miłości. Pomóż mi zachować wolność od presji erotyzmu, który niszczy i zniewala. Zachowaj we mnie wstyd, który ochroni moją godność.

Jezu, z ciałem ubiczowanym, pokrytym ranami, wystawionym na poniżenie, który wzięłeś na siebie całą nieczystość świata, strzeż mnie, bym nie upokarzała ciała swojego ani innych. Obmyj moje ciało i duszę Twoją Przenajświętszą Krwią, niech Ona chroni mnie od pokus, grzechu i wszelkich zniewoleń. Oczyść moje serce i oczy z wszelkiej pożądliwości i nieczystości. Pomóż, by to, co duchowe, zawsze kierowało tym, co cielesne. Boże Wcielony, chcę chwalić Ciebie w moim ciele, teraz i po zmartwychwstaniu.

Maryjo, Matko Pięknej Miłości, Dziewico Niepokalanie Poczęta, powierzam Ci moją przyszłość. Pomóż mi żyć w czystości. Naucz moje serce przeżywać i czynić miłość bezinteresowną. Zawierzam Tobie moje życie i proszę, abyś prowadziła mnie drogami Chrystusa. Uproś mi siłę i moc do walki o czystość.

Boże, Ty przez Niepokalane Poczęcie Najświętszej Dziewicy przygotowałeś swojemu Synowi godne mieszkanie i na mocy zasług przewidzianej śmierci Chrystusa zachowałeś Ją od wszelkiej zmyzy, daj nam za Jej przyczyną dojść do Ciebie bez grzechu. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Dziękujemy Ci za ten czas wielkiej łaski.

Dziękujemy za towarzyszących nam kapłanów, za wszystkie sakramenty Święte przez które nieustannie możemy zbliżać się do Ciebie.

Bez Ciebie jesteśmy ciemną i zimną jaskinią, przerażającą pustką, tylko Twoja obecność Jezusa sprawia że jest w nas Miłość, Twoja Miłość. Twoje Święte Ciało rozjaśnia naszą ciemność. Dziękujemy Ci Panie za cudowny dar Eucharystii. Rozgość się Jezus w naszych sercach i króluj w nich na zawsze.

Panie Jezus Chryste, za wstawiennictwem Twojej małej oblubienicy, świętej Agnieszki, proszę Cię o niezachwianą Wiarę, prawdziwą Nadzieję i wielką Miłość do Ciebie. Proszę Cię o dar męstwa w wierze, który pomoże mi oprzeć się pokusom tego świata. Święta Agnieszko, módl się za nami, abyśmy zawsze kroczyli drogą czystości, abyśmy mieli odwagę przyznać się do Jezusa i do życia według Jego przykazań, abyśmy stali się przykładem prawdziwej miłości dla ludzi żyjących naszym otoczeniu.

Maryjo, Mamusiu nasza niech Twoje Niepokalane Serce będzie dla nas wzorem Czystej Miłości i zaufania Bogu.

Święci Aniołowie i Archaniołowie, Święci Pańscy dziękujemy za wasze orędownictwo. Błogosław nam Panie Jezus.